

Meffis, Jak z obrazka

Najpiękniejsza w szkole bez dwóch zdań
Na przerwach biłem o nią się nie jak
I jak wiosna radosna, za to kocham ją

Ta dziewczyna jak z obrazka
W mieście najfajniejsza laska
Do fokstrota i walca
Owinęła mnie sobie wokół palca
Ekstra laska wprost z obrazka
W tańcu zgrabna, seksualna
Aż wszyscy wstają, podziwiają
Ja lubię to, uwielbiam to

I zwariowało moje serce
Dudni jak basista w orkiestrze
A ja tak nienasycony pragnę wciąż: jeszcze więcej
Kumple radzą, nie trać czasu
Ona może takich mieć stu
Tak się o mnie nagle troszczą
a może mi jej zazdroszczą?

Ta dziewczyna jak z obrazka
W mieście najfajniejsza laska
Do fokstrota i walca
Owinęła mnie sobie wokół palca
Ekstra laska wprost z obrazka
W tańcu zgrabna, seksualna
Aż wszyscy wstają, podziwiają
Ja lubię to, uwielbiam to